

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/o-ipn/kolegium-ipn/dokumenty-kolegium-ipn/228618,Oswiadczenie-Kolegium-Instytutu-Pamieci-Narodowej-Komisji-Scigania-Zbrodni-przec.html>
01.03.2026, 03:05

Oświadczenie Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z dnia 26 sierpnia 2025 r. w sprawie Instytutu Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego

27.08.2025

Oświadczenie

Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu

z dnia 26 sierpnia 2025 r.

w sprawie Instytutu Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego

Instytut Solidarności i Męstwa im. Witolda Pileckiego powstał na drodze ustawy w 2017 r. Jego celem „jest inicjowanie, podejmowanie i wspieranie działań mających na celu upamiętnienie i uhonorowanie osób żyjących, zmarłych lub zamordowanych, zasłużonych dla Narodu Polskiego, zarówno w kraju, jak i za granicą, w dziele pielęgnowania pamięci lub niesienia pomocy osobom narodowości polskiej lub obywatelom polskim innych narodowości będącym ofiarami zbrodni sowieckich, nazistowskich zbrodni niemieckich, zbrodni z pobudek nacjonalistycznych lub innych przestępstw stanowiących zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodni wojennych, w okresie od dnia 8 listopada 1917 r. do dnia 31 lipca 1990 r.” Instytut wszystkie te cele wykonywał z dużym zaangażowaniem. Podkreślić należy zwłaszcza zaangażowanie Instytutu w krzewienie prawdy o historii Polski za granicą, w okresie gdy kierowała nim jego inicjatorka dr hab. Magdalena Gawin.

W 2024 r. na stanowisko dyrektora Instytutu został powołany prof. Krzysztof Ruchniewicz, który wyszedł z propozycją zorganizowania seminarium badawczego dotyczącego ewentualnego zwrotu przez Polskę dóbr kultury m.in. Niemcom. Seminarium miało być zorganizowane wspólnie z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Faktem jest, że pod koniec wojny, w wyniku panującego chaosu i zamieszania, gdy Niemcy ewakuowali różne swoje dobra kultury, pewna ich ilość została w Polsce. Jednakże Niemcy mają u siebie tysiące razy więcej naszej własności, która dostała się w ich ręce nie w wyniku jakiegoś „zamieszania” pod koniec II wojny światowej, ale poprzez brutalny rabunek, którego dokonali. Trzeba tu wymienić liczne zbiory biblioteczne, archiwa, dzieła sztuki i wiele innych. Samych naszych dzieł sztuki, które uważane są za dzieła o wielkiej wartości, znajduje się w rękach niemieckich ponad pół miliona. Poza tym musimy pamiętać, że Niemcy nie tylko rabowali, ale po prostu celowo niszczyli nasze dobra kultury. Bibliotekę Narodową po Powstaniu Warszawskim celowo spalili niemal w 80 procentach. Archiwum Główne Akt Dawnych, nasze najcenniejsze archiwum historyczne, straciło 90 proc. swoich zasobów w wyniku celowego podpalenia. Możemy wymieniać liczne archiwa, biblioteki, zbiory, zabytki które Niemcy – zwłaszcza po Powstaniu Warszawskim – celowo podpalali

i wysadzali w powietrze, żeby zniszczyć polską kulturę. To są gigantyczne straty, wręcz nie do ogarnięcia. Domaganie się przez Niemców zwrotu przez Polskę jakichkolwiek dóbr kultury jest aktem niesłychanie bezczelnym i nie zasługuje na jakiegokolwiek poważne potraktowanie. Uważamy, że tego typu działania Instytutu Pileckiego uderzają w polską rację stanu.

Oświadczenie Kolegium przyjęło jednogłośnie.

[Następny Strona](#)